

Według gliwickich samorządowców, inicjatorzy referendum „chcą zohydzić prezydenta i Radę Miejską”.

Samorząd kontra ulotki

GLIWICE. - Te metody są absolutnie nie do przyjęcia w demokratycznym społeczeństwie – mówił na zorganizowanej w poniedziałek przez samorządowców konferencji prasowej Tadeusz Grabowiecki, gliwicki radny i przewodniczący Komisji Rozwoju Miasta i Inwestycji. Chodzi o działania inicjatorów referendum, którzy, zdaniem radnych, rzucają kłamliwe oszczerstwa w kierunku gliwickiego samorządu.

Informacje rozpowszechniane przez inicjatorów referendum w sprawie odwołania Prezydenta Gliwic i Rady Miejskiej zirykowały samorządowców. Podczas lipcowych obrad, rajcowie przyjęli oświadczenie w sprawie „rozpowszechniania nieprawdziwych informacji na temat funkcjonowania gliwickiego samorządu”, które przekazywane są mieszkańcom miasta, m.in. za pośrednictwem ulotek.

- Takie działania jak zbieranie podpisów są rzeczą normalną w demokratycznych społeczeństwach. Wszyscy rządzący muszą liczyć się z tym, że będą oceniani przez swoich wyborców. Wszystko to

powinno się jednak odbywać w oparciu o prawdę. Argumenty podawane przez osoby organizujące akcję referendalną są jednak nieprawdziwe, i te właśnie wypunktowaliśmy w oświadczeniu. Brzydzą mnie te wszystkie insynuacje, których celem jest wzbudzenie niechęci mieszkańców w stosunku do władz miasta – tłumaczył Tadeusz Grabowiecki.

Oświadczenie będące „pracą zbiorową” jest, jak zapewnił przewodniczący

Rady Miejskiej Marek Pszonak, odpowiedzią na apel mieszkańców, którzy prosili, żeby rządzący ustosunkowali się do stawianych im zarzutów.

Treść oświadczenia Rady Miejskiej w Gliwicach publikujemy na stronie 15.



Trwająca od kilku tygodni referendalna akcja zbierania podpisów to już druga próba zdobycia poparcia mieszkańców dla organizacji referendum. W ubiegłym roku udało się zebrać niecałe 5000 podpisów.

Dlaczego ubiegłoroczne działania przeciwników prezydenta skwitowano milczeniem a w tym wydano oświadczenie?

- Uznaliśmy, że dalsze milczenie może być przyznaniem się do stawianych nam zarzutów. To może wprowadzać mieszkańców w błąd – mówią samorządowcy. - Problem jest mocno nagłośniony i poprzez użycie do tej akcji tramwajów, na pewno jest bardziej rozpowszechniony wśród mieszkańców Gliwic niż rok temu – przyznał prezydent Frankiewicz.

Grupa inicjatywna zbierająca podpisy twierdzi, że prowadzone przez nią działania mają się świetnie a zwolenników referendum przybywa. Według niepotwierdzonych informacji,

członkowie grupy zebrali już 14 tysięcy z wymaganych 16 tysięcy podpisów niezbędnych do zarządzenia referendum przez Komisarza Wyborczego.

Katarzyna Klimek

Czy weźmiesz udział w ewentualnym referendum? Jak zagłosujesz? Zapraszamy do sondy Portalu Miejskiego www.24gliwice.pl

Przeniesiony z Gliwic do Rybnika oddział WORD-u rozpoczął działalność

Z Gliwic do Rybnika

Już od poniedziałku, w Rybniku egzaminy zdają m.in. kandydaci na kierowców z Gliwic. Gliwicki oddział Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego przy ul. Łabędzkiej został zamknięty po przeprowadzonych tam ostatnich egzaminach.

Wybudowanie nowoczesnego ośrodka egzaminacyjnego w Rybniku przy ul. Podmiejskiej, pochłonęło ok. 10 mln złotych. Jak informuje rybnicki magistrat,

ośrodek spełnia najwyższe standardy. Kadre placówki tworzy 11 pracowników obsługi administracyjno-technicznej oraz 10 egzaminatorów.

W ośrodku będą prowadzone egzaminy na prawo jazdy kategorii A i B. WORD planuje w ośrodku także szkolenia instruktorów.

Zaniepokojonych kursantów, którzy na egzaminy do Rybnika przyjeżdżają będą z okolicznych miejscowości, władze miasta zapewniają, że w okolicy budynku WORD-u, pojawią się nowe przystanki i kursy autobusów, dlatego też nie powinno być żadnych problemów z dojazdem.

Ośrodek w Gli-

wicach zlikwidowano pomimo protestów właścicieli szkół nauki jazdy i kursantów.

Na ostateczną decyzję Zarządu Województwa Śląskiego w tej sprawie wpływ miały głównie względy finansowe.

Dyrekcja WORD-u argumentowała, że spośród wszystkich oddziałów, gliwicki był najdroższy w utrzymaniu, a obiekt przy ul. Łabędzkiej ze względu na stan techniczny

wymagał kapitalnego remontu. Poza tym, dyrekcja WORD na budowę nowych ośrodków w Rybniku i Tychach zaciągnęła kredyty, które spłacać będzie jeszcze przez dwa lata. Nie byłaby więc w stanie udźwignąć finansowo kosztów wynajmu innego obiektu w Gliwicach.

Przyszły kierowca, który po raz pierwszy zapisze się na egzamin teraz, poczeka ok. 3 tygodni. Tym, którzy mają „poprawkę” przyjdzie czekać do połowy września. Czas oczekiwania na egzamin w byłym Ośrodku Ruchu Drogowego w Gliwicach wynosi średnio ok. 2 miesiące.

Katarzyna Klimek



Trzeba przyznać, że kierowca czarnego pick-upa miał sporo szczęścia. Niewiele brakowało a utopiłby samochód w Kłodnicy, po tym jak stracił panowanie nad kierownicą i prawie spadł z mostu na ulicy Orlickiego.

Wypadek miał miejsce po południu w ostatnią sobotę. Samochód kompletnie zniszczył barierę i zatrzymał się na rosnącym w dole drzewie. Poza wspomnianą barierę i samochodem nikt nie ucierpiał.

Zdjęcie nadesłał p. Łukasz.

REKLAMA

CCM radio

Stacja o największej dynamice wzrostu słuchalności w regionie

2008/2009 SMG/KRC

